Ner. 262. ROK 1843. CZWARTEK 16 LISTOPADA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE. Jutro Salomei Królowej.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE. Jutro Nowosław.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina		Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopień ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
14	6	27 5, 275	+ 0, 6	1, 72	Wschodni słaby	Pochmurno	Snieg
	2	4, 158	0, 7	1, 79	Północny ,,	,	Snieg
	10	3, 186	0, 2	1, 87	PnWschodni ,,	,,	Snieg

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW

OGŁOSZENIE KONKURSOWE.

Niniejszém w Imieniu Senatu Akademickiego w Krakowie podaje do publicznéj wiadomości, iż celem obsadzenia Katedry Nauki Religii Pedagogiki i Literatury greckiéj w Uniwersytecie Jagiellońskim zawakowanéj, do któréj pensya przywiązana wynosi 6000 złp. rocznie, z obowiązkiem dawania tych przedmiotów 10 godzin tygodniowo; z których nauka Religii w języku łacińskim, pedagogika zaś w języku polskim wykładane być mają, wszystkie atoli według autorów przez Senat Akademicki wskazanych, tudzież miewania Exhort w dnie niedzielne i świąteczne dla uczniów Wydziału Filozoficznego, otwiera się konkursowy popis.

Życzący sobie otrzymać tę katedrę, winien nadesłać pocztą na własny koszt prośbę do Rektora Uniwersytetu tutejszego najdaléj na dzień 20 Listopada r. b. z załączeniem do niéj następujących dowodów: 1) Metryki; 2) Biegu życia; 3) Dyplomu na Doktora właściwego Wydziału; otrzymanego w Krakowskim lub innym Uniwersytecie należącym do państwa jednego z trzech Najjaśniejszych Opiekuńczych Dworów kraju tutejszego; 4) Zaświadczeń z odbytych Nauk dla Wydziału filozoficznego przepisanych 5) Pozwolenia od swego Rządu do starania się o wzmiankowaną Katedrę.

Następnie Kandydaci, którzy po przejrzeniu przez Senat Akademicki próśb ich i dowodów za ukwalifikowanych do ubiegania się o rzeczoną Katedrę uznani będą, wezwani zostaną przez Rektora Uniwersytetu do odbycia Konkursu postanowionego nieodmiennie na dzień 4 Stycznia 1844 r. piśmiennie, a na dzień 5 t. m. i r. ustnie w językach wyżéj wspomnionych.

Rzeczywiście Professorowie téj saméj Katedry przy Uniwersytetach Najjaśniejszych Protektorów kraju tutejszego, posiadający Dyplom doktorski, nie potrzebują odbywać konkursu, są tylko obowiązani innym warunkom dla możności objęcia Katedry o któréj mowa uczynić zadość.

Kraków d. 4 Września 1843 r.

(3r.) *Czaputowicz.* Sekr. Uniwer.

Część Urzędowa.

Nro. 5906.

TRYBUNAŁ

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wzywa sukcessorów niegdy Józefa Leopolda

Wasserraba lub prawa ich mających, aby się po odbiór kwoty złp. 50 tytułem kaucyi do sporu z Benedyktem Leimsner w depozyt sądowy złożonéj, w terminie miesięcy 2 z dowodami ukończenia sporu bez zasądzenia stronie przeciwnéj kosztów, do Trybunału zgłosili, pod rygorem przyznania tejże kwoty na rzecz skarbu publicznego.

Kraków dnia 21 Października 1843 r.

Sędzia Prezydujący,
Miętuszewski
(2r.) Sekr. *Lasocki*

Nro. 162.

TRYBUNAŁ.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wzywa mających prawo do massy Maryanny Bujnowéj kwotą zł. 68 gr. 2 w bankocetlach Wiedeńskich wynoszącéj w depozycie sądowym złożonéj, aby się po odbiór tejże w zakresie 3 miesięcy, z stosownemi dowodami, do Trybunału zgłosili pod rygorem przyznania wzmiankowanéj massy na rzecz skarbu publicznego.

Kraków d. 26 Października 1843 r.

Sędzia Prezydujący
Dymidowicz.
(2r.) *Lasocki* Sekr.

Nro. 5908.

TRYBUNAŁ

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wzywa mających prawo do massy Pawła Snitego z kwoty złp. 4 gr. 13 w gotowiznie azłp. 750 w skryptach w depozycie sądowym złożonych składającéj się, aby po odbiór takowéj z stosownemi dowodami w przeciągu miesięcy trzech zgłosili się, pod rygorem w prowadzenia skarbu publicznego w posiadanie rzeczonej massy jako opuszczonéj,

Kraków d. 20 Października 1843.

Sędzia Prezydujący,
Dymidowicz
(2r.) *Lasocki* Sekr.

NOTARYUSZ PUBLICZNY.

Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu

Zawiadomia, iż d. 20 Listopada i następnych r. b. w godzinach od 9 z rana do 3 z południa w domu pod L. 1 w Stradomiu sprzedanemi będą przez publiczną licytacyą ruchomości, mianowicie: srebra, kosztowności, suknie męzkie, futro, pościel, bielizna, meble, stolarszczyzna naczynia miedziane, żelazne, porcelana, fajans szkło, para koni, powozy, bryczki, wino, i t. p. w spadku po niegdy Maurycym Samelsonie pozostałe, za gotową srebrną monetę.

Kraków d. 11 Listopada 1843 r.

(2r.) (podp.) Marcin *Strzelbicki.*

LOTERYA KRAJOWA.

W ciągnieniu 1072 dnia 15 Listopada 1843 roku w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące Numera:

79. — 46. — 73. — 64. — 87.

Przyszłe ciągnienie 1073 przypada dnia 22 Listopada 1843 roku.

Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa* 8 *Listopada.* —

N. Pan, w skutku kilkakrotnie okazanego żalu, z powodu mianego udziału w ostatnim rokoszu, przez wychodźca polskiego, obecnie w Krakowie przebywającego, Franciszka Miecznikowskiego, niegdyś kapitana b. wojska Polskiego, najmiłościwiéj udzielić raczył przebaczenie, i dozwolił pozostania w Krakowie na mieszkanie, z tem atoli zastrzeżeniem, że jeśli jakowy majątek tegoż Miecznikowskiego w Królestwie Polskiem uległ konfiskacie, od takowéj nie ma być uwolniony.

— *Petersburg* 27 *Października.* —

Żona tutejszego mieszczanina, Matrena Jegorowa, będąc brzemienną, powiła d. 6 b. m. o godz. 10 z rana, nieżywe dziecię płci męzkiéj, a d. 7 o god. 11 z rana, przy pomocy akuszera wydała na świat jeszcze dwoje dzieci, jedno płci męzkiéj, drugie żeńskiéj które żyją; sama zaś Jegorowa czuje się tylko osłabioną. — W gubernii Grodzieńskiéj, żona szlachcica Antoniego Pietrzykowskiego powiła córkę bez nogi i ręki prawéj; lewéj zaś ręki ma tylko ramię *(brachium)*, bez przedramienia *(antibrachium)* i dłoni. Podług doniesienia lekarza powiatowego z d. 11 Sierpnia, dziecię to było zdrowe, mając już 7 tygodni. Matka jego miała wprzód troje dzieci, lecz potem przez lat 13 nie rodziła. — Dnia 6 Sierpnia, w gu-

bernii Petersburgskiéj, we wsi Nikolskoje, żona majstra Matwieja Szmakowa wydała na świat żywe, lecz także bez rąk i nóg dziecię płci męzkiéj, które zostało ochrzczone i dotąd żyje.

Dnia 13 b. m. we środe, doczekaliśmy się nakoniec opery włoskiéj. Teatr wielki, rozumie się, był napełniony. Ani jednego miejsca próżnego. Dawano *Pirata*, operę Belliniego. Ani pani Viardot-Garcia, ani panna Assandri dotąd nie przybyły, zapewne dla złych dróg, lecz spodziewają się ich codzień. (Pani Viardot-Garcia przyjechała, i znajdowała się w teatrze na drugiem przedstawieniu Pirata. Wystąpi, jak słychać, we środę w *Ceruliku Sewilskim)*.

Z Wilna donoszą: starożytne miasto Kowno, będąc teraz stolicą gubernii Kowieńskiéj, wznosi się znacznie, a na przyszłą wiosnę mają budować się nowe domy. Od czasów jeszcze pogańskich pozostały tam mury świątyni bożka Perkuna; w niéj teraz czynią przygotowania do urządzenia teatru, w którym wkrótce mają być dawane widowiska sceniczne.

— *Madryt* 20 *Października*. -

Rząd otrzymał bardzo pomyślne wiadomości z Havanny. Dotychczasowy jeneralny kapitan Kuby, Don Geronimo Valdez, jeden z najdawniejszych i najzaufańszych przyjaciół Espartera, donosi pod dniem 9 Września, że otrzymał wiadomość o ustanowieniu rządu tymczasowego w Madrycie i mianowaniu jenerała O' Donnell jeneralnym kapitanem Kuby. Względem ostatniego dodaje: »Podzielając zdanie względem ważności utrzymania téj szacownéj części monarchii, nie mogę nie cieszyć się z wyboru tak godnego jenerała, wyboru, który jest najtrafniejszy, i któremu najpierwszy winny hołd oddaję. Oczekuje tylko na jego przybycie, aby mu zdać zarząd, jeżeli moja wiadomość jest prawdziwą, lub każdemu innemu, który będzie przeznaczony na moje miejsce.» Tym sposobem okazują się fałszywemi rozgłoszone przez ajacuchów wieści, jakoby jeneral Valdez wzbraniał się być posłusznym nowemu rządowi.

Ministrowie zaprosili do siebie najznakomitszych członków izb prawodawczych i inne znakomite osoby, aby się z niemi naradzić nad formalnościami zachować się mającemi przy ogłoszeniu pełnoletności królowéj. O skutku narad nic pewnego nie słychać, i zdaje się, że postanowiono czekać na powrót p. Olozaga, aby stanowcze powziąść postanowienie. Ci Senatorowie i deputowani, którzy do dawnego stronnictwa moderadów należą, nie mając jednak w żadnéj izbie większości, wynurzyli zdanie, że młoda królowa przez uroczystość, jaka miała miejsce w pałacu w przytomności dworu, wysokich urzędników i ciała dyplomatycznego, już za pełnoletnią uznaną została, i ministrowie powinni tylko wezwać kortezy do oznaczenia dnia, w którymby królowa przed niemi złożyła na konstytucyę przysięgę, i przyjęła wodze rządu. Uważają oni przeto, uznanie pełnoletności królowéj za rzecz dokonaną potrzebującą tylko prawnego swego ogłoszenia. Sprzeciwiają się zatem wszelkim rozprawom parlamentowym, któreby miały za przedmiot co innego zamiast samą uchwałę poselstwa do królowéj.

Rozmaitości.

Fabryki cukru z buraków w Polsce. W królestwie Polskiem istnieje obecnie 29 fabryk cukru z buraków, a mianowicie w gubernii Mazowieckiéj 11, w Bienicach Cuzowie, Hermanowie, Izdebnie, Xiążenicach, Leśnicy-Wielkiéj, Leśmierzu, Poniednem, Sierakowie, Strzelcach i Szymanowie; Kaliskiéj 3, w Lutowie, Maluszynie i Słuicze; Kieleckiéj 2. w Chrząstowie i Przychodach; Sandomierskiej 1. w Częstocicach; Lubelskiéj 3. w Poturzynie, Syrnikach i Tarzymiechach; Płockiéj 3. w Drozdowie, Łempicach i Łukowem. Podlaskiéj 5. w Horostycie, Opolu, Radzyniu, Skrzeszowic i Wiszniwiec; Augostowskiéj 1. w Tykocinie.

— *Prasowanie i przechowywanie chleba.* Pan Laignel i Malepeyre, zręczni technologowie, znani z wielu nowych wynalazków, robili niedawno temu, za pomocą prassy hydraulicznéj niektóre doświadczenia godne uwagi, aby o nich wiedziano.

Za pomocą machiny hydraulicznéj, już od wielu lat pakują bawełnę i inne towary w skrzynie, poruszają ogromne bryły, podnoszą wielkie ciężary, kruszą najtwardsze ciała i t. p. W wojnie hiszpańskiéj używali jéj Anglicy do ściskania siana, co niezmiernie ułatwiało zaopatrywanie armii małemi kosztami.

Pan Laignel użył prasy hydraulicznéj do ściśnienia świeżo upieczonego chleba, wysuszania i przechowywania go przez długi czas.

Sposób postępowania był następujący:

Wzięto świeży chleb od piekarza, taki, jaki zwykle wypiekają w Paryżu; włożono go pomiędzy dwie deski i ściśnięto prasą hydrauliczną. Chleb ten przed ściśnięciem miał 10 cet. grubości, po ściśnięciu spłaszczył się do 12 milimetrów, i nie był uszkodzony po wyjęciu go z pod prassy.

Po przypatrzeniu się temu doświadczeniu, pokazało się,

1) Że się chleb zmienił co do formy i objętości, był spojnym i twardym, skórka nie naruszona, tylko środek podobny był do szkła.

2) Wydobyty z pod prasy, był nieco na powierzchni wilgotny, lecz ta wilgoć szybko się spowietrzała i po kilku godzinach zupełnie znikła; w parę dni tak się zeschł i stwardniał jak kamień.

3) W takim stanie chleb już więcéj nie podpada zepsuciu, nie szkodzi mu ani wilgoć, ani pleśń, ani nawet fermentuje; i chleb tego rodzaju, który pan Laignel przeszło rok cały trzymał w schowaniu i potem przedłożył akademii umiejętności; uznany był za zdrowy i nie uszkodzony.

4) Chleb z pod prassy tak twardnieje po niejakim czasie, iż go trzeba przed użyciem młotem kruszyć; lecz taki chleb zanurzony w płynie, do tego jeszcze w ciepłym, w krótkim czasie powraca do pierwszéj wielkości, jaką miał przed włożeniem go pod prasę, i pierwotny odzyskuje kolor.

5) Tak wysuszony chleb, potem rozmoczony, nie traci ani smaku, ani zapachu świeżego chleba, i nie ma nic odrażającego; można go nawet używać zamiast świeżo pieczonego chleba, gdyż między obudwoma gatunkami zbyt mała różnica i trudna do rozpoznania.

Zbyteczną byłoby rzeczą rozwodzić się nad użytecznością doświadczeń panów Laignel i Malepeyere i nad wielkiemi korzyściami, jakie wyświadcza machina hydrauliczna w zaopatrywaniu marynarki, fortec, w żywieniu armii, w przewożeniu rożnych gatunków żywności w miejscu dotknięte nieurodzajem, głodem, i nakoniec po folwarkach, gdzie przysposobić można chleb od jednego razu nieledwie na rok cały.

Podług innych doświadczeń, toż samo zastosować można do ziemniaków, innych gatunków legumin i warzyw, a co najważniejsza, że za pomocą otrąb i mąki z pośladowych zbóż wziętych w pewnéj proporcyi i dodanych do ziemniaków, możnaby wypiekać chleb dla wszelkiego gatunku zwierząt domowych. Karma ta byłaby nie tylko zdrowsza, ale nawet daleko tańsza, jak kiedy się samo czyste ziarno spasa którego nigdy zwierzęta całkowicie nie strawią.

— *Powóz mechaniczny.* W Alzacyi wynaleziono powóz mechaniczny, który za pomocą pewnego mechanizmu, toczy się z taką szybkością, iż w godzinę ubiega 7 kilometrów. Przed niedawnym czasem czyniono z nim próbę w przytomności licznie zgromadzonych widzów. W powozie siedział sam wynalazca i dwie osoby. Przejechawszy wiele ulic w różnych kierunkach, puścił się szosą i jak wyżéj, w ciągu 1 godziny ujechał 8 kilometrów. Lokomotywa ta, któréj mechanizm równie jest prosty jak dowcipny, łączy w sobie lekkość i moc z wysokim stopniem elegancyi. Nadto, w jednéj chwili może być rozłożoną, w miejscu nader małem schowaną i na powrót złożoną.

— *Odkrycie przyczyny częstego ochybiania kartofli.* Jak wiadomo, niemal ogólnie uskarżają się w Niemcach a nawet w Anglii, na coraz większy nieplon kartofli, a często na zupełne ich ochybienie, nie mogąc wyśledzić przyczyny tego. Pewne pismo angielskie zawiera w tej mierze, co następuje, P. Stirrach, rolnik szkocki, padł na myśl, iż być może, że siła rozpłodowa kartofli słabieje lub zupełnie obumiera, gdy ciągle są uprawiane w roli; bez odpoczynku produkującéj. Aby się w tej mierze przekonać, zasadził on kartofle na roli, która przez lat 70 odłogowała. W następnym roku, użył zebranych tutaj do sadzenia, ani jedna z nich nie ochybiła, wszystkie zeszły, wegetowały bujno i ogromny plon wydały, kiedy w całéj okolicy niemal ogólnie kartofle chybiły. Od 6 lat ciągle tym sposobem postępuje, to jest zbiera wysadki z gruntu czas długi odłogowanego, i nie doznał ani razu nieurodzaju tej rośliny. A nawet dla tem mocniejszego przekonania się o rzeczy, sadził na jednym kawałku ziemi na przemian, kartofle z odłogu i ze zwyczajnego gruntu zebrane; wypadek był uderzający: pierwsze wszystkie powschodziły i szły najbujniéj; z drugich wiele nie zeszło, a reszta nędznie wegetowała; lubo, jak się rozumie, ziemia, nawóz, hodowanie podczas wegetacyi, były te same.

Godnem zastanowienia, że kartofle pierwszy raz w ziemi długo odłogowanéj uprawiane, są mniéj smaczne od zebranych z roli ciągle zasiewanéj; nadto, zawierają one znacznie mniéj krochmalu. Z równéj bowiem ilości na miarę kartofli starych i nowych, pierwsze wydały 7 a drugie 4 funty krochmalu. Późniéj zaś wyrównywają one pierwszym, a nawet je przewyższają.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 14 do dnia 15 Listopada.

Schulz Wilhelm ob., Zulawski Julian ob., Zakrzewski, Kawkowski Józef, Turski Ignacy ob., Kubecki Ludwik ob., Bukowski Józef z Polski; — Jahn Antoni. Saur Jan, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Chyliński Edward, Berg kuryer ces. ros. Cieślińska Jadwiga ob., Marchocka Tekla ob., Krzyżkowski Kajetan ob., do Polski; — Krasinski Karol hr, Strońska ob., do Galicyi.